



Panie, nie proszę o cuda ani wizje, lecz o siłę na co dzień. Naucz mnie sztuki małych kroków. Uczyń mnie pomysłowym i wynalazczym, abym w codziennej różnorodności i mnogości w porę dostrzegł moje doświadczenia i poznania, które mnie spotykają. Uczyń mnie bardziej zręcznym we właściwym podziale czasu, obdaruj mnie wyczuciem, abym dowiedział się, co jest najważniejsze, a co stoi na drugim miejscu. Proszę o siłę wstrzemięźliwości i miary, żebym nie fruwał po życiu ani nie ślizgał się, lecz mądrze planował dzień, potrafił dostrzegać szczyty i dale i chociażby z rzadka znalazł czas, żeby rozkoszować się sztuką. Pozwól mi dostrzec, że marzenia nie prowadzą do niczego: ani te odnośnie przeszłości, ani też przyszłości. Pomóż mi czynić jak najlepiej moje zadania tu i teraz oraz dostrzec teraźniejszość jako najważniejszą rzecz.

Uchroń mnie przed naiwną wiarą, iż w życiu wszystko musi gładko przebiegać. †
Obdarz mnie trzeźwym poznaniem, że trudności, upadki, niepowodzenia i zmiany na gorsze są normalnym dodatkiem do życia, za pomocą których wzrastamy i dojrzewamy.

Przypomnij mi o tym, że czasami serce sprzeciwia się rozumowi. Przyślij mi w odpowiednim momencie kogoś, kto ma dosyć odwagi powiedzieć mi prawdę, ale powiedzieć ją z miłością. Chciałbym pozwolić wypowiedzieć się tobie i innym. Prawdy nie mówi się samemu sobie - prawdy dowiadujemy się od innych. Wiem, że wiele problemów się rozwiązuje, jeżeli niczego w ich sprawie nie poczynąć, więc naucz mnie cierpliwości. Wiesz, jak bardzo potrzebujemy przyjaźni. Spraw, abym dorósł do tego najpiękniejszego, najtrudniejszego, najbardziej ryzykownego i najdelikatniejszego przedsięwzięcia w życiu. Użycz mi potrzebnej wyobraźni, abym we właściwej chwili, z udziałem słów lub w milczeniu, przesłał paczuszkę dobra pod właściwym adresem. Uczyń ze mnie człowieka, który podobny jest do głęboko zanurzonego statku, abym osiągnął także tych będących na dole. Ustrzeż mnie przed strachem, iż mógłbym zaniedbać moje życie.

Nie dawaj mi tego, czego pragnę, lecz to, czego potrzebuję.

Naucz mnie sztuki małych kroków.
Antoine de Saint-Exupéry